

*Iwona Dembowska-Wosik\**

## OBRAZ POLSKIEJ KULTURY UKRYTY W NAZWACH ŁÓDZKICH ULIC

**Słowa kluczowe:** lingwakultura, kultura lokalna w nauczaniu języka polskiego jako obcego (jpo), nazwy własne, nazwy ulic

**Streszczenie.** Autorka analizuje nazwy ulic Łodzi z perspektywy glottodydaktycznej. Omawia, jakie elementy polskiej kultury są obecne w miejskich *nomina loci* i na jaki obraz polskiej kultury się składają. Proponuje także możliwe ich wykorzystanie w pracy z cudzoziemcami uczącymi się języka polskiego jako obcego.

Cudzoziemcy uczący się w Polsce języka polskiego otoczeni są zewsząd przez polskie nazwy miejscowe. Nierzadko toponimy są pierwszymi jednostkami leksykalnymi, jakie poznają obcokrajowcy: adres szkoły językowej, akademika, nazwa dworca, na którym mają wysiąść z pociągu. Prawdopodobnie konieczność natychmiastowego używania tych obco brzmiących nazw sprawia, że mija trochę czasu, zanim studenci zadadzą sobie pytanie: co one naprawdę oznaczają? Bardziej palącymi problemami są wymowa i odmiana toponimów, których nieznanomość może powodować poważne nieporozumienia.

Kiedy jednak cudzoziemscy studenci oswoją się z tymi zjawiskami, zaczynają interesować się także znaczeniem tych nazw. Do przeprowadzenia poniższego badania zainspirowało mnie pytanie jednej ze studentek: *Co to znaczy „Chochola”?* (jedna z pętli tramwajowych w Łodzi wzięła tę nazwę od pobliskiej ulicy Chochola). Mogłam ograniczyć się do wyjaśnienia, jaka jest rola chochoła w botanice. Podejrzewałam jednak, że takie wyjaśnienie nie wystarczy. Dlaczego bowiem poświęcać chochołowi ulicę? W polskiej kulturze znaczenie chochoła wychodzi daleko poza znaczenie dosłowne, odnosi się bowiem do Wesela Stanisława Wyspiańskiego. Jest tym, co Dell Hymes nazywa *rich point* – bogatym pod względem treści punktem-zagadnieniem polskiej kultury (za: Zarzycka 2000, s. 47), a dla obcokrajowca może stać się śladem, tropem na drodze odkrywania polskiej kultury.

Poddałam więc analizie nazwy łódzkich ulic, próbując ustalić, do jakich elementów polskiej kultury (osób, miejsc, wydarzeń, wartości) nawiązują i czy

---

\*i.dembowska@gmail.com, Katedra Lingwistyki Stosowanej i Kulturowej, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Kościuszki 65, 90-514 Łódź.

– jeżeli cudzoziemiec uzna ten zbiór za reprezentatywny – mogą służyć jako swoiści „przewodnik” po polskiej kulturze.

Nazwy własne pełnią szczególną rolę w nauczaniu jpjo – znajdują się one na granicy pomiędzy językiem a kulturą i, jak zauważa Grażyna Zarzycka (2005), należą do polskiej lingwakultury. Wyróżnia ona lingwakulturę głównego nurtu (narodową) i lingwakultury peryferyjne. Nazwy ulic w Łodzi odnoszą się zarówno do lingwakultury narodowej, jak i do łódzkiej lingwakultury peryferyjnej, a także tego, co można nazywać lingwakulturą międzynarodową (Dembowska-Wosik 2010, s. 125), czyli zbioru nazw własnych (np. nazwisk osób znanych powszechnie w naszym kręgu kulturowym, nazw geograficznych), tworzącego w pewnym sensie międzynarodowy kod kulturowy.

Z kolei Ewa Rzetelska-Feleszko (2006) określa nazwy własne jako drogowskazy (w dosłownym znaczeniu, jak np. prowadząca do Pabianic ul. Pabianicka). Dla nauczyciela jpjo nazwy ulic są drogowskazami w dwojaki sposób – dosłowny i metaforyczny, ponieważ mogą służyć jako drogowskazy po polskiej kulturze (Dembowska-Wosik 2010, s. 126). Próbowałam odpowiedzieć na pytanie, czy cudzoziemiec może zaufać tym drogowskazom, tj. czy skierują one jego uwagę w stronę osób, wydarzeń i zjawisk naprawdę ważnych dla polskiej kultury.

Jeśli przyjrzymy się nazwom ulic – współcześnie ustalanych prawnie uchwałami Rady Miejskiej i nieodnoszących się już w większości przypadków do topografii/cech miasta – oczami cudzoziemca, najpierw zobaczymy zbiór słów, które poznajemy niejako „mimochodem”, poruszając się po mieście. Wszystkie one stanowią po prostu *nomina loci*; nazywają miejsca, po których porusza się obcokrajowiec. Są to przede wszystkim elementy deiktyczne.

Aby komunikować się skutecznie, cudzoziemiec nie musi rozumieć tych nazw<sup>1</sup> – wystarczy świadomość, jakie miejsce oznaczają. Jednak z czasem, kiedy zwiększa się kompetencja językowa studentów, zaczynają oni rozpoznawać wśród tych nazw nazwiska ważnych osób (np. uczący się w Łodzi wiedzą, że w centrum miasta na Placu Wolności stoi pomnik Tadeusza Kościuszki i dość prędko udaje im się połączyć to nazwisko ze znajdującą się niedaleko aleją Kościuszki) czy też przymiotniki utworzone od innych znanych im nazw (ul. Zgierska), a także przymiotniki utworzone od innych znanych im słów (ul. Przedszkolna).

W związku z powyższym wyznaczyłam następujące cele badania:

1. Przeanalizowanie nazw ulic i propozycja klasyfikacji z punktu widzenia cudzoziemca<sup>2</sup>.
2. Ustalenie, z jakimi nazwami stykają się obcokrajowcy przyjeżdżający do Łodzi.

<sup>1</sup> Jakkolwiek wiedza ta jest potrzebna, aby właściwie odmienić nazwę ulicy.

<sup>2</sup> O nazwach łódzkich ulic napisano wiele, por. m.in. Bienkowska, Umińska-Tytoń (2012), Witkowska-Gutkowska (1998), Nowakowska (1998), Bienkowska (1990), Kędziński (2009), Kita, Nartnowicz- Kot (2012).

3. Próba odpowiedzi na pytanie, czy można potraktować te nazwy jako mini leksykon, przewodnik po polskiej kulturze.

4. Propozycja wykorzystania nazw ulic w nauczaniu.

Jako materiał do badania posłużył mi indeks łódzkich ulic opublikowany na jednej z ogólnodostępnych map Łodzi (*Łódź, Zgierz, Pabianice. Plan miasta*, 2009). Zdecydowałam, że na potrzeby mojego badania taki spis będzie lepszy niż baza nazw łódzkich ulic udostępniona przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi na jej stronie internetowej<sup>3</sup>, bowiem to właśnie plan miasta jest podstawowym narzędziem dla osoby przybywającej w nowe miejsce. Ponieważ Łódź jest dużym miastem i nazwy wielu ulic nie są znane nawet jego wieloletnim mieszkańcom, założyłam, że cudzoziemcy przybywający do Łodzi najprawdopodobniej w pierwszej kolejności poznają ulice w jej centrum. Obszar ten również wyznaczyłam na podstawie planu.

W sumie przeanalizowałam ponad 2200 nazw ulic i podzieliłam je na grupy według znaczenia. Następnie przyjrzałam się bliżej 80 nazwom dotyczącym centrum Łodzi. Jest to analiza synchroniczna, założyłam bowiem, że dla cudzoziemców rozpoczynających naukę języka polskiego zbędne są informacje na temat historycznych zmian nazw ulic<sup>4</sup> oraz ich pochodzenia.

Swoją klasyfikację nazw ulic oparłam na podziale zaproponowanym przez Ewę Rzetelską-Feleszko (*Rzetelska-Feleszko 2001*, s. 426–427). Wyodrębniłam nazwy utworzone od nazw własnych (osobowych, etniczno-geograficznych, miejscowych, obiektów topograficznych) oraz od wyrazów pospolitych. Jest to podział bardzo istotny z punktu widzenia nauczyciela jppo. Rozumienie nazw utworzonych od nazw pospolitych przez cudzoziemców rozwija się niejako samistnie wraz z rozwojem kompetencji językowej. Natomiast nazwom utworzonym od innych nazw własnych nauczyciele powinni poświęcić więcej uwagi, ponieważ do ich rozumienia konieczna jest wiedza z zakresu kultury, której w wielu przypadkach nie posiadają nie tylko studenci, ale czasem też Polacy/łódzianie<sup>5</sup>. Takiej troski wymagają także nazwy najciekawsze dla historyka kultury i języka, powstałe w sposób spontaniczny, a odnoszące się do toponimii miejskiej (*Rzetelska-Feleszko 2001*, s. 426), ponieważ wielokroć nie mają już one uzasadnienia w rzeczywistości (bo zmieniła się topografia miasta lub odnoszą się do realiów historycznych).

<sup>3</sup> <http://mak.wimbp.lodz.pl/index.php/bazy-bibliograficzne/ulice-lodzi.html>

<sup>4</sup> Także rodowici łódzianie wydają się nie przykładać do tego zbyt wielkie wagi – młodsze pokolenia zwykle nie znają nazw ulic, które zostały zmienione po transformacji ustrojowej.

<sup>5</sup> Można by więc zapytać, czy wiedza, której nie posiadają tubylcy, potrzebna jest cudzoziemcom. Z doświadczenia, jakie dała mi praca lektora i własne wyjazdy zagraniczne, wiem jednak, że cudzoziemiec jest bardziej wyczulony na otaczający go świat i – nie mając wystarczającej wiedzy, aby odrzucić cokolwiek jako nieznaczące – wyraża zainteresowanie tym, co dla tubylca pozostaje nieinteresującym tłem codzienności.

Wśród łódzkich nazwy ulic pochodzących od nazw pospolicitych możemy wyróżnić 3 podgrupy tematyczne:

- przyroda ożywiona i nieożywiona (ul. Ametystowa, Peoniowa, Pawia);
- świat kultury materialnej (ul. Traktorowa);
- wartości (Pl. Wolności)

Wśród nazw pochodzących od nazw własnych znajdziemy następujące podgrupy:

I. Nazwy osobowe (imiona i nazwiska):

1. artyści – tym m.in. twórcy literatury (Mikołaj Gogol, Adam Mickiewicz, Stefan Żeromski, Andrzej Strug), reżyserzy (Leon Schiller), muzycy i kompozytorzy (Kiejstut Bacewicz, Grzegorz Ciechowski, Artur Rubinstein, Aleksander Tansman), twórcy sztuk plastycznych (Katarzyna Kobro, Jan Matejko);
2. działacze społeczni i polityczni oraz przywódcy polityczni (np. Gabriel Narutowicz, Franklin Delano Roosevelt);
3. wojskowi (Jan Kiliński, Romuald Traugutt);
4. uczeni (Władysław Tatarkiewicz, Bohdan Stefanowski, Maria Skłodowska-Curie, William Lindley);
5. duchowni (Stefan Wyszyński, Władysław Bandurski);
6. święci i błogosławieni (św. Franciszek z Asyżu, św. Stanisław Kostka, bł. Wincenty Kadłubek);
7. postaci historyczne (Bolesław Chrobry, Dąbrówka);
8. fabrykanci<sup>6</sup> (Karol Anstadt);
9. postaci legendarne (Piaśt Kołodziej, Popiel, Rzepicha).

II. Miejsca:

1. na świecie (Wilno);
2. w Polsce (Gdańsk);
3. w regionie łódzkim (Pabianice);
4. w Łodzi (Retkinia – jedno z łódzkich osiedli).

III. Nazwy zaczerpnięte z literatury i filmu (grupa ta obejmuje zarówno nazwy osobowe – nazwy postaci literackich, jak i nazwy miejsc, a także tytuły utworów literackich):

1. z twórczości Henryka Sienkiewicza: Oleńka Billewiczówna, Andrzej Kmicic, Ketling, Longinus Podbipięta, Onufry Zagłoba, Mały Rycerz, Jan Skrzetuski, Jagienka, Zbyszko z Bogdańca, Jurand ze Spychowa);
2. z twórczości Władysława Reymonta (Maciej Boryna, Jagna);
3. z twórczości Stanisława Wyspiańskiego (Chochoł, Wernyhora);
4. z twórczości Adama Mickiewicza (Świtezianka, Tadeusz, Telimena);

<sup>6</sup> Grupę tę wyodrębniłam ze względu na historię Łodzi.

5. z twórczości Elizy Orzeszkowej (Zaścianek Bohatyrowicze, Jan i Cecylia, *Nad Niemnem*);
6. z twórczości Stefana Żeromskiego (Andrzej Radek, Salomea Brynicka, Joasia Podborska, Tomasz Judym);
7. z twórczości Juliusza Słowackiego (Balladyna, Goplana);
8. z twórczości Jana Kochanowskiego (Czarnolas);
9. nawiązujące do pieśni patriotycznych (ul. Czerwonych Maków, Białych Róż, Wierzb Płaczących),
10. nawiązujące do baśni (Czerwony Kapturek, Jaś i Małgosia, Krasnoludki);
11. inne: ul. Dzikich Pól, Janosika, Kubusia Puchatka, *Kwiatów Polskich*, *Stara Baśń*, *Szeherazady*, *Żeńców*.

Niektóre z nazw (takie jak ul. Grażyny czy Waclawa) trudno sklasyfikować jednoznacznie. Mogą one odnosić się do utworów literackich lub należeć do kategorii nazw utworzonych od polskich imion (patrz punkt VIII).

Kolejne podgrupy nazw utworzonych od nazw własnych nawiązują do:

- IV. pogańskiej tradycji słowiańszczyzny (ul. Światowida, Świętojańska, Kupały, Marzanny);
- V. nazw instytucji (Polskie Koleje Państwowe, Szkoła Orłąt);
- VI. nazw zawodów (al. Włókniarzy);
- VII. świąt (ul. Wielkanocna, Wigilijna);
- VIII. imion (ul. Magdaleny).

Pośrednią niejako grupą są nazwy odnoszące się do wydarzeń historycznych. Mogą one przyjmować różne formy: bezpośrednio odnosić się do danego wydarzenia, np. ul. Rewolucji 1905 r., podawać jedynie jego datę (np. ul. 1. Maja) lub przywoływać pamięć bohaterów (ul. Bohaterów Powstania Styczniowego) czy ofiar (ul. Ofiar Terroryzmu 11 Września). Nazwy te, choć składają się w większości z wyrazów pospolitych i tylko nielicznych nazw własnych, wydają się najtrudniejsze do zrozumienia, szczególnie jeśli podana jest data (zwykle bez roku), ponieważ jej interpretacja wymaga niekiedy znajomości historii Polski, czasem daleko wykraczającej poza podstawową wiedzę. Trudności zwiększa fakt, że tabliczki stosowane w tej chwili w Łodzi nie wyjaśniają, do czego nazwa ulicy (w tym przypadku data) ma się odnosić. Stąd obcokrajowiec zainteresowany tym, co wydarzyło się 10 lutego, jest pozostawiony sam sobie. Jeśli zdecyduje się sprawdzić tę informację w Internecie, w Wikipedii znajdzie wydarzenia tak różne jak zaślubiny Polski z morzem, podpisanie konkordatu w 1925 r., zanotowanie rekordowo niskiej temperatury –minus 40° C w Żywcu czy też pierwszy koncert zespołu Metallica w Polsce<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> Wątpliwości wyjaśniają Bieńkowska i Umińska-Tytoń, pisząc, że nazwa ta to „data zdobycia morza przez gen. J. Hallera w 1920 r.” (2012, s. 97); trudno jednak spodziewać się, że przeciętny student sięgnie w razie wątpliwości po opracowanie naukowe.

W większości wymienionych kategorii znajdziemy przykłady nazw szczególnie ważnych dla mieszkańców Łodzi, odnoszących się do historii i charakteru miasta, np. ul. Przędzalniana, Al. Włókniarzy czy też ul. Witolda Knychalskiego (twórcy Festiwalu Czterech Kultur). Te nazwy wydają się wyjątkowo cenne z punktu widzenia nauczyciela języka polskiego w naszym mieście, ponieważ mogą być przyczynkiem do rozmowy o historii i współczesności miasta.

Kolejnym etapem badania była analiza nazw ulic w centrum Łodzi, które – jak założyłam – obcokrajowiec ma największą szansę poznać.

Nazwy te przyporządkowałam do kategorii wymienionych wcześniej (nie wszystkie kategorie są reprezentowane) oraz wyodrębniłam specjalną grupę nazw związanych z historią i charakterem miasta. Chciałam sprawdzić, jaki obraz polskiej kultury w nich tkwi oraz jakie elementy wyszczególniają.

Poniżej przedstawiam nazwy ulic, należące do najliczniej reprezentowanych kategorii. Odrzuciłam te odnoszące się do nazw pospolicznych, skupiając się na nazwach osób, wydarzeń, instytucji związanych z Łodzią. Stanowią one 71% zbioru przeanalizowanych przeze mnie nazw ulic w centrum Łodzi (w sumie 58 jednostek).

#### 1. Osoby:

a) artyści: Adam Mickiewicz, Artur Rubinstein, Leon Schiller, Stefan Jaracz, Aleksander Kamiński, Julian Tuwim, Stanisław Moniuszko, Henryk Sienkiewicz, Stefan Żeromski;

b) działacze społeczni i polityczni oraz przywódcy polityczni: Edward Abramowski, Adam Próchnik, Hugo Kołłątaj, Henryk Jan Józewski, Stefan Kopciński, Grzegorz Palka, Norbert Barlicki, Seweryn Sterling, Stanisław Więckowski, Józef Piłsudski, Franklin Delano Roosevelt, Gabriel Narutowicz;

c) wojskowi: Jan Kiliński, Tadeusz Kościuszko, Jan Henryk Dąbrowski, Romuald Traugutt, Stanisław Popowski, Franciszek Żwirko;

d) ludzie nauki: Mikołaj Kopernik, Maria Skłodowska-Curie, William Lindley, Bohdan Stefanowski, Stanisław Wigura, Ludwik Zamenhof;

e) fabrykanci: Karol Anstadt;

f) duchowni: Wincenty Tymieniecki.

2. Daty i wydarzenia<sup>8</sup> (10. Lutego; 6. Sierpnia; Bojowników Getta Warszawskiego; Rewolucji 1905 r.).

3. Organizacje i instytucje (ul. Dowborczyków, Legionów, POW, Wojska Polskiego, al. PCK).

4. Nazwy geograficzne (ul. Gdańska, Lutomińska, Piotrkowska, Pomorska).

Z przedstawionej listy widać, że osoba, która chciałaby ją uznać za przewodnik po polskiej kulturze, pozna przede wszystkim postaci historyczne. Nazwy do nich się odnoszące stanowią 60% całego zbioru. Jest on skoncentrowany głównie

<sup>8</sup> Jak już wspomniałam, zidentyfikowanie, do jakich wydarzeń odnoszą się te daty, jest kłopotliwe, ponieważ nie są opatrzone żadną informacją.

na lokalnej lingwakulturze łódzkiej – aż czternaście spośród wymienionych osób było związanych z Łodzią. Dominuje perspektywa militarno-polityczno-społeczna – nazwiska przywódców i działaczy politycznych, działaczy społecznych i wojskowych stanowią ponad połowę wszystkich nazw osobowych. Natomiast zbiór nazw ulic utworzonych od nazwisk ludzi sztuki jest w porównaniu z tymi grupami dość ubogi – stanowi jedynie 25% całości. Trudno także uznać go za reprezentatywny dla lingwakultury polskiej. Brakuje choćby Władysława Reymonta – laureata Literackiej Nagrody Nobla, związanego z Łodzią. Także odniesienia geograficzne są nieliczne (4 nazwy) i dość tajemnicze – z niewyjaśnionych powodów aż 50% tych nazw odnosi się do Pomorza.

Wypada więc przyznać, że nazwy ulic mogą być pomocą trudną do wykorzystania w nauczaniu jpjo. Ważne jest jednak, aby zachęcić studentów do aktywności względem tych nazw i niezadowolanie się faktem, że są to po prostu nazwy miejsc w Łodzi. Pomocne może się okazać podejście międzykulturowe – porównanie łódzkich toponimów z tymi, które studenci znają ze swoich rodzimych krajów. Poniżej znajduje się propozycja projektu wykorzystującego te elementy.

## **PROPOZYCJA PROJEKTU „PRZECZNICE ULICY PIOTRKOWSKIEJ”<sup>9</sup> (DLA GRUP NA POZIOMIE B1 LUB WYŻSZYM)**

### **1. Praca z mapą**

Studenci otrzymują mapę ul. Piotrkowskiej. Zaczynając od pl. Wolności, a kończąc na pl. Niepodległości, wypisują jej przecznice i łączą w pary te, które odchodzą od ul. Piotrkowskiej na tej samej wysokości<sup>10</sup>. W uzyskanym zbiorze nazw wyodrębniają (jako najliczniej reprezentowaną) grupę nazw utworzonych od nazw osobowych (18 nazw)<sup>11</sup>.

### **2. Informacje o patronach ulic**

Nauczyciel udostępnia studentom informacje na temat patronów ulic oraz ich ewentualnych związków z Łodzią<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> Interesująca jest sama nazwa głównej ulicy Łodzi. Nie wyróżnia się na tle innych nawiązujących do nazw miejscowości w regionie łódzkim (takich jak Aleksandrowska, Konstantynowska itd.), należałoby więc zachęcić studentów do znalezienia odpowiedzi na pytanie, dlaczego najważniejsza ulica w mieście nazywa się właśnie tak. Będzie to okazja do rozmowy o przeszłości Łodzi i o przeszłości Polski.

<sup>10</sup> Uświadomienie studentom, że przecznice mają inną nazwę na zachód, a inną na wschód od ul. Piotrkowskiej, ma głównie aspekt praktyczny – ma pomóc im w orientacji w mieście.

<sup>11</sup> Zgodnie z informacją zawartą w słowniku *Nazewnictwo miejskie w Łodzi*, do grupy tej należy zaliczyć także ulicę Radwańską, utworzoną od nazwiska Michała Radwańskiego, komisarza obwodu łęczyckiego w latach 1835-46 (Bieñkowska, Umiñska-Tytoñ, 2012, s. 137), jednak przymiotnikowa struktura tej nazwy znacznie odróżnia ją od pozostałych i czyni na tyle nieczytelną, że może zostać pominięta.

<sup>12</sup> Część ta może mieć formę prezentacji multimedialnej, tekstu pisanego lub wykładu.

### 3. Przeprowadzenie ankiety wśród łodzian

Studenci udają się na ul. Piotrkowską i przeprowadzają ankietę wśród przechodniów, sprawdzając ich wiedzę na temat tego, kim byli patroni przecznicy.

### 4. Dyskusja

Na następnych zajęciach studenci przedstawiają wyniki ankiety. Nauczyciel moderuje dyskusję: Czy łodzianie znają patronów przecznicy przy ul. Piotrkowskiej? Czy – w opinii studentów – osoby te zostały uhonorowane słusznie? Jakie postaci polskiej kultury powinny, wg studentów, zostać uhonorowane?

### 5. Analiza nazw ulic w rodzinnym mieście/w stolicy regionu, z którego pochodzą studenci

Studenci, posługując się mapami dostępnymi w Internecie, wypisują nazwy przecznicy głównej/ważnej ulicy w swoim rodzinnym mieście (lub stolicy swojego regionu/kraju). Analizują je tak, jak wcześniej ulice w Łodzi: Jak te ulice się nazywają? Do jakich aspektów rodzimej kultury studentów odnoszą się te nazwy? Czy mają one pełnić jakąś funkcję (np. ułatwiać orientację w terenie)? Czy studenci zgadzają się z wyborem właśnie takich nazw?

### 6. Praca pisemna

Studenci przygotowują krótki przewodnik po nazwach ulic dla Polaków odwiedzających ich miasto/stolicę ich regionu.

Jest to propozycja, którą można poddać różnym modyfikacjom. Studentom zainteresowanym konkretnymi aspektami polskiej kultury (literaturą, historią, muzyką) możemy zaproponować analizę nazw ulic nawiązujących do tych zainteresowań. Ważne jednak, aby zachować element oceniający (Czy nazwy te odnoszą się do osób/dzieł naprawdę istotnych?) oraz międzykulturowy (Imiona jakich twórców noszą ulice w Pani/Pana kraju? Jakie dzieła zostały w ten sposób uhonorowane?).

Analizę nazw łódzkich ulic można także wykorzystać do przedstawienia historii i charakteru tego miasta, szczególnie w aspekcie porównawczym. Łódź nie ma tradycyjnie rozumianego starego miasta, nie znajdziemy też na jej terenie charakterystycznych dla najstarszych części miast nazw (np. pochodzących od nazw rzemiosł, takich jak ul. Szewska, czy nazywających nieobecne w Łodzi elementy topografii, np. ul. Zamkowa czy Podwale). Pretekstem do prezentacji tych różnic może być wycieczka do miast, takich jak: Warszawa, Kraków, Wrocław czy Gdańsk.

Wszystkie przedstawione działania pozwolą umieścić nazwy ulic w kontekście historycznym i kulturowym, którego zwykle są one pozbawione. Studenci, zapoznawszy się z wybranymi nazwami ulic, będą też lepiej przygotowani do interpretacji nowych nazw, z którymi zetkną się, poruszając się po Łodzi i po Polsce.



## BIBLIOGRAFIA

- 10 lutego [online], [http://pl.wikipedia.org/wiki/10\\_lutego](http://pl.wikipedia.org/wiki/10_lutego) [dostęp 12.04.2012].
- Bieńkowska D., 1990, *Oficjalne i potoczne nazwy współczesnych dzielnic i osiedli mieszkaniowych w Łodzi*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN”, t. XXXVI, s. 5–9.
- Bieńkowska D., Umińska-Tytoń E., 2012, *Nazewnictwo miejskie w Łodzi*, Łódź.
- Dembowska-Wosik I., 2010, *Nomina propria w tekstach związanych z kulturą lokalną – poszerzenie wiedzy o świecie czy przeszkoda w rozumieniu tekstu (na podstawie tekstów o Łodzi)*, [w:] *Teksty i podteksty w nauczaniu języka polskiego jako obcego – 2*, red. G. Zarzycka, G. Rudziński, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, t. 17, s. 123–130.
- Kędziński D., 2009, *Ulice Łodzi*, Łódź.
- Kita J., Nartonowicz- Kot M., 2012, *Patroni łódzkich ulic*, Łódź.
- Nowakowska M., 1998, *Najnowsze tendencje w tworzeniu nazw ciągów komunikacyjnych Łodzi*, [w:] *Język w mieście. Problemy kultury i poprawności*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica”, t. 37, s. 143–152.
- Łódź, Zgierz, Pabianice. *Plan miasta*, 2009, Warszawa.
- Rzetelska-Feleszko E., 2001, *Nazwy własne*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Batmiński, Lublin, s. 406–410.
- Rzetelska-Feleszko E., 2006, *W świecie nazw własnych*, Warszawa–Kraków.
- Witkowska-Gutkowska M., 1998, *O formach fleksyjnych nazw łódzkich ulic*, [w:] *Język w mieście. Problemy kultury i poprawności*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica”, t. 37, s. 177–182.
- Zarzycka G., 2000, *Dialog międzykulturowy. Teoria oraz opis komunikowania się cudzoziemców przyswajających język polski*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, t. 11.
- Zarzycka G., 2005, *Linguakultura polska. Próba opisu*, [w:] *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej: materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, red. P. Garncarek, Warszawa, s. 313–326.

Iwona Dembowska-Wosik

**THE IMAGE OF THE POLISH CULTURE REFLECTED BY THE STREET NAMES  
IN THE CITY OF LODZ**

**Keywords:** linguaculture, local culture in teaching Polish as a foreign language, proper names, street names

**Summary.** The author analyzes street names in the city of Lodz. She discusses the elements of the Polish culture which these names refer to and comments on the image of the Polish culture these names create. She also presents how street names can be used in the process of teaching Polish as a foreign language.